

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania Przedsiębiorstwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem I. O., Syndyka Masy Upadłości K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w O.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 października 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od Przedsiębiorstwa M. Spółki z o.o. w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 12 czerwca 2019 r. oddalił apelację skarżącego Przedsiębiorstwa M. sp. z o.o. w L. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 4 czerwca 2018 r., który oddalił odwołanie skarżącego od decyzji pozwanego z 20 stycznia 2014 r., stwierdzającej iż zatrudniona na stanowisku sprzedawcy kasjerka I. O. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik

skarżącego a nie spółki z o.o. K. w O.. Sąd Okręgowy stwierdził, iż rzeczywistym pracodawcą zatrudnionej w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. była skarżąca spółka M., w konsekwencji również płatnikiem składek. Potwierdził to Sąd Apelacyjny, oddalając apelację skarżącej spółki. W szczególności, że nie doszło do zmiany pracodawcy w trybie art. 23¹ k.p., gdyż nie doszło do przejścia części zakładu pracy. Głównym motywem porozumień między spółkami była chęć zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych związanych ze składkami na ubezpieczenia społeczne. Zmierzały do obejścia postanowień ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i uwolnienia się faktycznego pracodawcy od tych ciężarów w zamian za zapłatę określonej sumy pieniężnej. Zatrudniona nie nawiązała stosunku pracy ze spółką K., która nie prowadziła własnej działalności w zakresie sprzedaży artykułów gospodarstwa domowego, nie zajmowała się obsługą kasjersko-sprzedażową. Nie wystąpiło też zatrudnienie w reżimie pracy tymczasowej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. odniesiono do dwóch kwestii:

1. potrzeby wykładni art. 11 k.p. w zw. z art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 23¹ k.p., bowiem budzą poważne wątpliwości „w zakresie wyjaśnienia czy w sytuacji uznania przez Sąd, że nie doszło do przejścia całości lub części zakładu pracy na nowego pracodawcę, gdyż czynnością tą objęci zostali jedynie pracownicy bez składników majątkowych przejmowanego podmiotu, można mówić o nawiązaniu stosunku pracy z nowym pracodawcą, jeśli zarówno nowy (przejmujący pracodawca, jak i pracownik wyrażają taką wolę, w sytuacji kiedy wprowadzie stanowisko, zakres czynności i miejsce pracy nie uległo zmianie, natomiast nowy (przejmujący) pracodawca wykonuje wszelkie atrybuty pracodawcy względem tych „przejętych pracowników” w tym charakterystyczne dla stosunku pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. w szczególności: sprawowanie kierownictwa, wypłacanie wynagrodzenia, jak i inne związane ze stosunkiem pracy (w tym kierowanie na badania lekarskie, szkolenia BHP, rozpatrywanie wniosków urlopowych itp.)”;

2. potrzeby dokonania wykładni przepisu art. 22 § 1 k.p.c. „czy definicja kierownictwa w rozumieniu pojęcia tego przepisu musi polegać de facto na stałym i bezpośrednim kierowaniu, tj. bezpośrednio „styczności”/bytności i pilnowaniu nadzorowanego(ych) pracownika(ów), dla prawidłowego wykonywania przez pracownika(ów) obowiązków, na samodzielnych stanowiskach, ale innych, niż kierownicze, gdzie wykonywane czynności mają charakter powtarzalny, nie wymagających stałych wskazówek/wytucznych ze strony pracodawcy, w tym na stanowisku „kasjer-sprzedawca”, skoro ani zakres realizowanych zadań, ani rodzaj i charakter pracy tego nie wymaga, jak i czy w pojęciu kierownictwa mieści się też realizacja tych czynności przez pracodawcę (osobę wyznaczoną) za pomocą środków porozumiewania się na odległość, np. telefon, poczta elektroniczna, komunikatory społecznościowe”.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., co wynika z rażącego naruszenia prawa materialnego i procesowego przy rozpoznaniu apelacji skarżącego. Wadliwość ta polegała na naruszeniu dyrektyw skierowanych do Sądu, płynących bezpośrednio ze wskazanych w zarzutach apelacji przepisów dotyczących postępowania przed sądem odwoławczym. Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego i oczywistego naruszenia przepisów postępowania przez nierozpoznanie sprawy co do meritum i pominięcie zarzutów zgłoszonych w apelacji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.;
- art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.;
- art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c.;
- art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 22 § 1 i § 2 kodeksu pracy w zw. z art. 45 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza kwestia (punkt 1) nie spełnia się jako podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. z następujących przyczyn. Przedmiotem zainteresowania tej podstawy przysądu jest tylko sam przepis prawny ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni, wynikającą z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie. Czym innym jest jednoczesna analiza kilku przepisów i pytanie o ich stosowanie w określonym stanie faktycznym. Wówczas wykracza to poza podstawę przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż w centrum uwagi jest zwykła wykładnia i ocena stosowania prawa w konkretnej sprawie. W przeciwnym razie funkcja drugiej podstawy przysądu nie będzie miała granic, gdyż wielu instytucji prawnych, materialnych i procesowych dotyczą całe grupy orzeczeń sądowych, co nie oznacza, iż wynika z tego sytuacja kwalifikowanej potrzeby wykładni związanych z nimi przepisów prawa. Rzecz zatem w tym, że podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. odnosi się do konkretnych przepisów i do tego się ogranicza, a więc nie polega na jednoczesnej wykładni kilku przepisów i ocenie ich stosowania. Chodzi o to, że prawo w pierwszej kolejności stosuje sąd powszechny a kontrola jego stosowania przez Sądem Najwyższym to domena podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Wniosek pośrednio sam to potwierdza, gdyż celem jest odpowiedź dotycząca określonego kazusu, takiego jak w sprawie objętej skargą. Wszak w uzasadnieniu sam wyjaśnia jakie znaczenie mają przepisy („Zgodnie z art. 11 kodeksu pracy ...”; „Z kolei zgodnie z brzmieniem art. 22 § 1 kodeksu pracy ...”; „Art. 23¹ § 1 k.p. stanowi zaś ...”, ...). Chodzi zatem (*in fine*) o ocenę, czy w zarysowanej sytuacji doszło do nawiązania umowy o pracę z innym podmiotem. Należy to jednak do stosowania prawa i może podlegać kontroli w postępowaniu kasacyjnym na podstawie zarzutów kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Również druga kwestia (punkt 2) nie składa się na podstawę przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Różnica wynika z tego, że ogranicza się tylko do jednego przepisu – art. 22 § 1 k.p. Nie jest to jednak przepis nowy w prawie pracy, ma już

swoje opracowanie w doktrynie oraz orzecznictwie. Wniosek dotyczy pojęcia kierownictwa i również odpowiedź ma być uzależniona od ściśle określonej (uwarukowanej) sytuacji (opisanej w punkcie 2). Nie chodzi więc o wykładnię, lecz o zastosowanie prawa. Przedmiotem zainteresowania podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jest kwestia uniwersalna a nie konkretna (ograniczona do danej sprawy). W przeciwnym razie postępowanie kasacyjne nie miałoby granic. Byłoby tyle zasadnych wniosków, ile spraw. Chodzi o kwalifikowaną potrzebę wykładni wynikającą z poważnych wątpliwości w wykładni przepisu lub z rozbieżnego orzecznictwa. Różne są stany faktyczne i stąd jest wiele orzeczeń, których część skarżący sam zauważa i przywołuje we wniosku. Nie oznacza to, że występuje rozbieżność w wykładni art. 22 § 1 k.p. W przeciwnym razie Sąd Najwyższy niejako z urzędu podjąłby uchwałę w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. Wniosek sam podaje, że *„Pojęcie kierownictwa pracodawcy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., nie ma jednowymiarowego kształtu (...)”*. To, że w ocenie skarżącego brakuje *„natomiast stanowiska sądu, co do tego czy może mieć zastosowanie podporządkowanie autonomiczne wobec kategorii pracowników świadczących pracę na stanowiskach samodzielnych, ale innych, niż kierownicze, gdzie wykonywane czynności mają charakter powtarzalny, nie wymagających stałych wskazówek/wytucznych, ze strony pracodawcy, w tym kasjer-sprzedawca”* nie oznacza, że tak sformułowaną kwestię miałby rozwiązać Sąd Najwyższy. Jak wskazano stosowanie prawa należy do sądów powszechnych. Kontrola orzeczeń sądów powszechnych dokonuje się tylko w granicach przewidzianych w ustawie. Sąd Najwyższy nie wydaje już wiążących wytycznych dotyczących wykładni i stosowania prawa. W uzasadnionych przypadkach (przewidzianych w ustawie) podejmuje uchwały w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. Nie zastępuje jednak prawodawcy, dlatego w trybie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie odpowiada na każdą wątpliwość zgłaszaną przez stronę w kwestii wykładni przepisu, jeżeli nie wykracza poza zwykłą wykładnię, której można wymagać od jurysty, a ponadto jest silnie uwarunkowana sytuacją jednostkową w danej sprawie.

Powyższej oceny nie zmienia druga część uzasadnienia wniosku (*„W uzupełnieniu uzasadnienia...”*), gdyż jej argumentacja rozszerzona o dalsze

pytania dotyczące art. 11 i art. 22 § 1 k.p. potwierdza, iż sedno zgłoszonej podstawy przedsądu to ocena prawidłowości kwalifikacji prawnej określonej sytuacji, czyli stosowanie prawa a nie poważne wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie, czyli przesłanki właściwe podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Negatywna jest również ocena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący we wniosku przyjmuje niewłaściwe założenie, że przyczyny czyniące skargę „oczywiście uzasadnioną” mogą być różnorakie i mogą nawiązywać do pozostałych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem nie można „mówić o nakładaniu się tych przesłanek na siebie”. Nie jest to teza prawidłowa, gdyż podstawy przedsądu istotnie różnią się od siebie (ustawodawca wyraźnie je rozróżnia – art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.). Przedmiot zainteresowania pierwszej i drugiej podstawy przedsądu ma na uwadze zagadnienia o znaczeniu uniwersalnym. Natomiast inna funkcja przypada podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż jako jedyna podstawa ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skargę kasacyjną wnosi się bowiem od prawomocnego wyroku i nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, co tłumaczy stawiane jej wymagania. Jedno z nich polega także na tym, że podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Podkreśla się tą odrębność podstaw kasacyjnych od podstawy przedsądu (podobnie jak wcześniej odrębność podstaw przedsądu), gdyż skarżący odwołując się we wniosku do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. poprzestaje na przywołaniu przepisów (jak wyżej w części wstępnej), jednak nie przedstawia na czym polega ich naruszenie. Braku tego nie zastępują podstawy kasacyjne skargi. Na etapie przedsądu o powodzeniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania decyduje treść tego wniosku, gdyż nie ocenia się i nie

rozpoznaje podstaw kasacyjnych. Ograniczenie się do zarzutu naruszenia przepisów, nawet wielu, nie jest dlatego wystarczające do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.